

Wilk

Renata Przemyk

Czarny w głowie myśli las
Na bezdrożu mym wilk drogi szuka
Dla miłości mogłabym
Białą szyję odkryć dziś

I w ekstazie puent znów paść
Oddać ciało w mądrych drzew listowiu
I zawinąć w szczelny zwój
Korę najlepszego z nich

Zgłupieć mogłabym na pstryk
W wilcze oczy przelać na dno samo
Cały rozum bylebym
Wiarą mogła w cudzie żyć

Ale jak cię poznać mam
Na bezdrożu wilk znów drogi szuka
Dzisiaj może pójdę z nim
I pomyślę że to ty